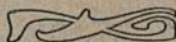


Ba12842

Jan z nad Buha

# Bł. Andrej Babola

MUČYNIK T. J.



*Pirakład z polskaha.*



WILNIA.  
Drukarnia Marcina Kuchty.  
1911.







**Bł. Andrej Babola.**

#8 S. 103



Sketch of a figure

Б2 12 842

Jan z nad Buha.

6128420p  
Bł. Andrej Babola

MUČYNIK T. J.



*Pirakład z polskaha.*



WILNIA.

Drukarnia Marcina Kuchty.

1911.



92

(B 4868)

Drukowana z pozwolenia DuchoŹnej Ułaści.

25. 0 4. 2009



## 1. Časy, u katorych žyū i pracawaū Bł. Andrej Babola.

Kab lepš zrazumieć razkaz pra žyćcio i pracu Bł. Andreja Baboli, treba kaniešnie paznać tyja časy, ũ jakich Jon žyū. Čuće ni praz cełaje 17 stalećcie Polšča musila wajiwać z susiedziami, a nawat niraz i sa swajimi paddannymi. Najbolš pralito krywi na zimlach—tak zwanych tady—ruskich, a ciapierašnich—Ukrajinie i Bielarusi, katoryja tady prynaližali da karaleŭstwa Polskaha. Nia budziem tut apisywać usie wojny i bunty, katoryja tady bywali, a uzmianiom tolki ab tych, katoryja patrebny, kab paniać razkaz pra Bł. Andreja.

U zimlach ruskich i Litwie, jak ciapier, tak i trysta let tamu, žyli raznyja narody, katoryja trymalisia raznych religijnych abrađaŭ. Palaki i Litoŭcy byli katalickaj wiery łacinskaha abrađu, a narody ruskija, Ukrajincy i Bielarusy, naležyli da ũschodniaha hreckaha abrađu. U 1595 h. ruskija biskupy zjechalisia da

Bresta - Litoŭskaha i tam paŭstanawili zlučycca razam sa swajimi biskupstwami z Kaściołam Katalickim, pryznajučy ūłaść papieža, ale astaŭlajučy ūsie swaje ūschodnija abrađy. Papiež Klemens 8 zhađziŭsia na heta i pazwoliŭ ū carkwach pa daŭniamu adpraŭlać sławianskaje naboženstwo. Adnak čaść ruskaha duchawienstwa i narodu ni zachacielu pajsci za swajimi biskupami i pryznać ūłaść papieža, dyk dzila hetaha i paŭstali dźwie niepryzjaznyja partyi. Tyja, što žlučylisia z Rymam, zwalisia Unijatami, a tyja, što ni chacielu jednaści z Katalickim Kaściołam — dyzunijatami.

Pamiž adnymi i druhimi pačalisia spory i sudy ab cerkwi i ziamli. Ksian-dzy łacinskija, a razam z jimi i Jezuity, dziržali, wiedama, staranu unijataŭ i pamahali unijackamu duchawienstwu ū pracy nad tymi, katoryja jaśče trymalisia syzmy, bo ū žlučeńniu widzili jany spaŭniaŭšaje žydańnie Chrystusa—kab była „adna aŭčarnia i adzin pastyr“. Dyzunijackijaž duchoŭnyja inakš na heta hlađzieli. Ni chacielu jany zlučycca z katalikami, bajučysia, kab jich nia pirarabili na łacinnikaŭ.

Niepryjažň hetu razdmuchaŭ Teofan, patryarch jeruzalimski, katory 1620 h. u Kijawie wyświaciŭ dyzunijatam nowych biskupaŭ. Hetakim sposabam prociŭ ko-žnaha biskupa, katory pryniaŭ uniju, byŭ inšy, katory nie pryznawaŭ uniji. Pačala-sia ŭžnoŭ barba i ŭ hetaj barbie pacier-piła šmat unijackich ksiandzoŭ, a ŭ Wi-tebsku zamučyna 1623 h. unijackaha ar-cybiskupa z Połacku św. Jozafata Kun-cewiča. Pacierpiła nimała i Jezuitaŭ.

Da hetych religijnych zawiruch pryŭčylisia wojny i bunt. Raz pa razie napadali na Poľšču i zlučonyja z jej kraji: Turki, Šwedy i Maskwicianie. Zimla zlita była kroŭju; dzie byli miesty i dwary—astawalisia tolki zhlišča. Ale najbolš škody narabili buntj kazakaŭ. Na Dniepry, ni-žej wadapadaŭ, zwanych parohami, asie-dlilisia zdaŭna kazaki. Byli heta pa bolšaj čaści bihlacy z usich staron. Kamu nia miły byŭ pryhon, abo chto ŭ swajim kraju prawiniŭsia, toj ucikaŭ za parohi, na Niž, i pastupaŭ u zaparorskaje wojska, adnym słowam—stawaŭsia kazakam. Kazaki abia-zywalisia baranić hranic Poľšcy ad Tur-kaŭ i Tatar, ale dzila swajho nispakoj-naha charakteru časta jany sami napadali



na Turkaŭ i praz heta ŭciahiwali ŭ wajnu. Buntawalisia jany časta i prociŭ samoj Polšcy. Da hetakich buntaŭ časta pryłučalisia ŭkrajinskija mużyki, nizdawolnyja swajimi panami i żydami - aryndatorami. Najbolšym buntam byŭ bunt Bohdana Chmielnickaha, katory z zaparoskim wojskam, ukrajinskimi mużykami i Tatarami pačaŭ wajnu prociŭ Polšcy. Heta wajna kazackaja była doŭha: adzin raz palaki wierch brali, druhi raz Chmielnicki, aŭ napašledak adarwaŭ jon časć Ukrainy ad Polšcy i pryłučyŭsia da kniažystwa Maskoŭskaha. Pošla hetaha wajiwana nia tolki z kazakami, ale i z Maskwoj, aŭ pakul nia končyŭsia 1667 hodu.

Wojny hetyja byli pa ŭsiej ruskaj ziamli i praz hety čas šmat pacierpiŭ Katalicki Kaścioł, duchawienstwo łacinskaje i ŭnijackaje, bo kazaki stajali za dyzunijataŭ. Šmat ŭskoł i kolegij jezuickich ahrablina, šmat ksiandzoŭ i zakonnikaŭ zabita, a adnym z jich byŭ Andrej Babola. I tolki 1667 h. Polšča i Kniažystwo Maskoŭskaje pamiryłisia i hetym pałažyli kaniec krywawaj bratniaj razprawie.

U hetakich-to nispakojnych časach wypała żyć i pracawać Bł. Andreju Babolu.



## 2. Rodawod i praca Bł. Andreja Baboli.

Bł. Andrej pachodzić z bahataj šlachockaj siaręji Babolaŭ, katoraja ŭ 13 stалеćciu pirasialilaŭsia z Čechaŭ da Polščy i praz niekulki sot let dała šmat znamianitych ludziej, zasłużyušychsia hramadzianstwu i Kościołu. Na pachwału Babolaŭ treba skazać, što, kali pamiž šlachty była moda prymać raznyja sekty, jany ani adnaho heretyka nia mieli ŭ swajim rodzie i ŭsie byli wierny Kaściołu i wiery katalickaj.

Uradziusia Bł. Andrej 1592 h. u Polščy, niepadaloku miesta Pułtuska. Prawioŭšy swaje dziacinnyja lety pad wokam swajich cnatliwych baćkoŭ, Andrej pastupiŭ u jezuickija školy ŭ mieści Sandomiru, dzie byŭ usim swajim tawaryšam za prykład u nabožnaści i pilnaści da nawuk.

Chacia ŭradžeńnie Andreja i wola siamji predkazywali jamu ŭspiech u świeci, adnak duša jaho rwałasia da lepšaha žyćcia. Chacieŭ służyć Bohu i Kaściołu ŭ Tawarystwie Jezusa (zakon jezuicki); ale baćki jaho ni zhadźzalisia na heta, i tolki pošla doŭhich prošb, atrymaŭšy jich

zhodu, pastupiŭ da nowicijatu Jezuitaŭ u Wilni 1611 h. i pačaŭ adbywać probu zakonnickaha žyćcia. U dwa hady pošla złažyŭ zakonnickija śluby i razpačaŭ wyżšyja nawuki, kab pryspasobicca da kapłanstwa. Učyŭsia filozofii praz try hady, a teologii, nawuki najpatrabniejšaj kožnamu ksiandzu, praz čatyry. U pramižutku—miž filozofijaj i teologijaj, pa abyčaju jezuitaŭ, sam praz dwa hady byŭ wučycilam pa škołach swajho zakonu. Małady Jezuit Andrej Babola byŭ zdolny da ũsich nawuk, ale najlahčej jamu było nawučycca čužych jazykoŭ, tak—što np. pa hrecku bawaryŭ jon, jak u swajej rodnaj mowie.

Na kapłana Bł. Andreja wyświacili ũ Wilni 12 Marca 1622 h., jak—raz u toj samy dzień, u katory papieź Hryhory 15 u Rymie kanonizawaŭ abo ahłšaŭ światymi Ihnacaha Łojołu, załažycila zakonu Jezuitaŭ, i Pranciška Ksaweraha, wialikaha apostala Indyi. Ad hetaj pary razpačałosia dla maładoha ksindza žyćcio apostalskaje, misionarskaje, katoraje nie ščadziła jamu pracy i ciarpiěnniaŭ. Jak i ũsie jaho tawaryšy, tak i Andrej cełyja hadziny prasiedžywaŭ u spowidnicach, hodziučy hrešnikaŭ z Boham, spiašyŭ s

apošniaj paciechaj da ũmirajučych, adwiedywaŭ balnicy i astrohi, ũsiudy niasučy paciechu, dzie tolki jaje było patreba.

Budučy užo ksiandzom, zanimaŭsia Andrej wychawańniam maładzieży, bo byŭ prefektam (starszym) pa jezuickich kolegijach. Ale najbolš, bo praz 30 let, zanimaŭsia jon kaznodziejstwam i misionarstwam. Budučy wielmi wučonym, znajučy šmat čužych jazykoŭ, majučy parywajučuju ũsich wymowu, Bł. Andrej byŭ adnym z najlepšych i znamienitšych kaznodziejaŭ taho času.

Najbolš jon staraŭsia, kab pamiryć inawiercaŭ z Katalickim Kaściołam. U Wilni, Pinsku i Babrujsku, dzie byŭ staršym jezuickaha klaštaru, wielmi pracawaŭ na hetym polu. Nia dosyć jamu było kažańniaŭ, katoryja mieŭ z ambony, dyk wychadziŭ z domu i šukaŭ hrešnikaŭ i zabłudziŭšychsia ũ wiery. Pichatoj abchadziŭ wioski, raskinutyja pa lasoch i bałotach pinskih, zachadziŭ da chat, da wiaskowych biednych kaściołkaŭ i unijackich cerkwi, sabiraŭ kruhom siabie narod i dziaciej, učyŭ katechizmu, hramiŭ za hrachi, zaachwočywaŭ adpaŭšych ad



wiery katalickaj, kab da jaje wiar-  
nulisia.

I Boh dziŭna bĭahasĭawiuŭ jamu ŭ he-  
taj pracy: nawaraĉywalisia nia tolki ce-  
ĭyja siemji, ale nawat ceĭyja parachwii,  
niraz sa swajimi duchoŭnymi. U mia-  
steĉku Janowie byĭo tolki 2 katalikoŭ, a  
pa doŭhaletnich pracach Bĭ. Andreja i  
jaho zakonnych bratoŭ ĉuĉ nia ŭsie asta-  
lisia katalikami. Praz jaho pracu i sta-  
raŭnia nawiarnulisia na katalickuju wieru  
wioski Baĭandyŭ i Ŭdroŭyn. Niepryjacili  
katalickaj wiery prazwali Bĭ. Andreja tak,  
jak pierŝ ŝw. Jozafata Kuncewiĉa, duŝa-  
chwatam dzila taho, ŝto jon tak lohka  
nawaraĉywaŭ da Boha i Kaŝcioĭa.

Ludzi, katoryja dobra znali Bĭ. An-  
dreja i poŝla jaho muĉynickaj ŝmierci pa-  
kazywali pirad kaŝcielnym sudom, usie adzi-  
nakawa paŝwiedĉyli jaho wialikija cnoty.  
Wychwalali jaho naboŭnaŝĉ, pakoru, umart-  
wieŭnie i anielskuju ĉyŝtaŝĉ, adnym ŝlo-  
wam uwaŝali jaho za ŝwiatoha.

Bĭ. Andrej mieŭ asabliwaje naboŭen-  
stwo da Pana Jezusa ŭ Najŝw. Sakramen-  
cie i da Praĉystaj Dziawicy Maryi, kato-  
ruju, buduĉy jaŝĉe moĭodzienam, wybraŭ  
sabile za Matku i Apiakunku i pryrok ŝy-





Połacki Kaściół.



ryć Jaje česć. Dyk Jina i blahašlawiła jamu ũ jaho pracach misionarskich. Kali tolki zdaralašia jamu nawiernuć kabo, pastajanna kazaŭ: „Maryja heta zrabiła!“ Luboŭ bližnich pakazałaš asobinna padčas zarazy, katoraja niraz bušawała na Litwie i Bielarusi. Špiašyŭ jon tady achwotna zaraznym z pomačču i nios likarstwa dla cieła i dušy.

Jak kožny apostał, misionar, tak i Bł. Andrej pažadau končyc swajo žyćcio mučynickaj śmierćiu. Da mučynikaŭ mieŭ wialikaje nabaženstwo i česć i prasiŭ Boha dać jamu krywawuju karonu. Mieŭ pračućie, š'o dašć jamu Boh hetu łasku, bo 1657 h. tak pisaŭ da adnaho zakonnika: „Jedu da Pinska, kab končyc tam swajo žyćcio mučynickaj śmierćiu“.

### 3. Mučynickaja śmierć Bł. Andreja Baboli.

Treba prypomnić sabie, što misionarskaja praca Bł. Baboli wypała jak-raz padčas zamiešak wajennych na Litwie i Bielarusi. Najciažejšym dla Palešsia byŭ 1657 hod. Kazaki, Wenhry i druhija narody bušawali pa cełym kraju, palili dwary i



kaścioły i zabiwali katalickaje duchawienstwo i wiernych. Bł. Andrej Babola byŭ tady ũ Babrujsku, dzie było krychu spakajniej, ale pa prykazaniu swajich starszych piraniossia da Pinsku. kab utwierdzać tam u wiery katolikou.

Sam Pinsk byŭ miejscam bizpiačniejšym, bo byŭ zaniaty praz rehularnaje wojska rasiejskaje, i kazaki nia mieli takoj swabody—ušio nistožyc, dyk dzila hetaha i pirasialilisia tudy Jezuity z nikatorych inšych miejsc. Ni tak adnak było kala Pinsku. Tut ništo ũžo nia zdzierżywało kazackaj dzikaści. Najbolš bušywali tyja, katoryja byli pad načalstwam Zielenieŭskaha i Popienki. Napaśledak i sam Pinsk dastaŭsia ũ jich ruki i Jezuity musili razsypacca pa wakolicach, chawajučysia pirad kazakami, razam z hetym pacišajučy i utwirdžajučy katalikou.

Kazaki zrabili ceľuju abławu na Jezuitaŭ. 13 maja napali ũ Haradku na Jezuita Matfona, katory tady jak-raz adpraŭlaŭ nabaženstwo ũ kaściele, i wyciahnušy jaho adtul zamučyli. Bł. Babola scharaniŭsia da Janowa, dzie pierš pracawaŭ i znaŭ dobra ũsie miesnaści, spadziwajučysia znajsci tam bizpiačniejšy prytu-



łak. Ale inakš wyjšło. Časć kazakaŭ 16 maja wyrušyła da Janowa i pačali tam mardawać Lachaŭ (palakoŭ) i żydoŭ. Dapytywalisia, dzie „dušachwat”.

Bł. Andrej pad hetu paru byŭ u wialokaj wiosce Pierazdyle, dzie pryhataŭlaŭ ludziej,—nawučajučy, adpraŭlajučy naboženstwo i spawidajučy,— da abchodu świate Źniasieńnia Pana Jezusa, katoraje nazaŭtraje prypadało ŭ Unijackaj cerkwi. Bł. Andrej tolki-što adprawiŭ Mšu św. i maliŭsia pośła jaje, aź przybiehła da wioski niekulki katalikoŭ, katorym udałosia zbiehčy z Janowa, i razkazali, što zaraz mohuć pryjści kazaki. I zapraŭdy, niekulki kazakaŭ, dawiedaŭšysia ad zdrajcaŭ, što Babola ŭ Pierazdyle, wybralisia tudy z niejakim prawadnikom Jakubam Citwiarenkaj. Bł. Andrej chacieŭ astacca ŭ wiosce i razam z druhimi čykać mučynickaj śmierci, ale kataliki tak stali jaho prasić, kab acaliŭ swajo žyćcio, patrebnaje kaściołu, što zhadziŭsia skrycca i wyjchaŭ adtul.

Ucikajučy ad kazakaŭ, jak-raz papaŭ u jich ruki pad wioskaj Mahilnaj, nipa-daloku Janowa. Churman, uwidziŭszy kazakaŭ, bardziej saskočyŭ z wozu i uciok

u les. Bł. Andrej adważna spatkaŭ swajich kataŭ; paŭšy na kaleni, skazaŭ: „Dziejsia wola Boža!“

Kazaki, abstupiŭšy misionara, pačali jaho zpačatku łahodna nahawarywać, kab adroksia katalickaj wiery i pryniaŭ jichniuju. Na heta Bł. Andrej atkazaŭ jim, što Katalickaha Kaścioła nia wypryceca nikoli, bo tolki hety Kaścioł uwaŭajie za praŭdziwy, i przyywaŭ swajich napaŭnikaŭ, kab lepiej jany padumali, dzie praŭda, i nawiarnulisia na katalickuju wieru. Razhniewaŭšysia za taki atkaz, zdziarli z Andreja pa pojas adziežu i, prywizaŭšy jaho da płotu, pačali smahać nahajkami. Ludzi, katoryja pracawali tady na poli, nia tolki ni baranili misionara, ale sami sa strachu paŭcikali.

Widziučy, što bičowańniam nia zmusiać katalickaha ksindza wypiarcisia swajej wiery, biazboŭnyja kazaki wydumali nowuju muku. Jak Pana Jezusa poŭla bičawańnia karanawali cierniam, tak i Jaho wiernaha słuhu ni aminuła karonu. Zwili kazaki z zialonych wietak karonu i ŭścisnuli jaje na haławu misionaru, ŭciahiwajučy jaje tak mocna, što aŭ čaška trašćeła. Wočy Baboli nabiehli krywioj,

ale z wust jaho ničoha inakšaha nia wychadziło, aproč malitwy. Tady katy papadrezywali skuru na rukach, tak — što kroŭ z ran papłyła pa ūsim cieie.

Napaśledak pastanawili zaciahnuć mučynika da Janowa. Prywiazali jaho ruki da dwuch siodał i hetak, pamiž dwuch kanioŭ, paciahnuli da miastečka. Jak tolki, ablity kroŭju, mučynik waliŭsia ad bolu ū darozie na ziamlu, dyk što išli z zadu kazaki padhaniali taporykami i hetym sposabam zrabili jamu na pličach dźwie hłybokija rany.

U Janowie zawiali mučynika da kazackaha jesauła i sazwali ūsich kazakaŭ. Złosny jesauł padskočyŭ da Baboli, pytajučysia: „Što, ty łacinski ksiondz?“ Ale heta złosnaje pytańnie nie pirapužało Bł. Andreja i jon śmieła atkazaŭ: „Tak, ja katalicki ksiondz, u katalickaj wiery raddziŭsia, ū jej takža żydaju i pamiorci. Maja wiera praŭdziwaja, jina zbaŭlajić ludziej. Nawiarnicisia i wy, pakutujcia, bo inačej ni zbawic sia“.

Pačuŭšy takija słowy, dziki kazak zamachnuŭsia šablaj i peŭna razščapiŭby haławu mučyniku, kab toj ni zasłaniŭsia prawaj rukoj, na katoraj palcy astalisia,



skalečanyja. Tady kazak uznoŭ zamachnušsia i raniŭ hłybaka lewuju nahu. Žyła była pirarezana i kość nadwyrenžyna; kroŭ trysnuła z rany; mučynik paŭ na ziamlu.

Atrymaŭšy takija rany Bł. Andrej nia tolki nia wypirsia swajej wiery, ale jašče bolš wyznawaŭ jaje. „Wieru ja,—kazaŭ,— što jość tolki adzin Boh i adzin praŭdziwy Kaścioł i adna praŭdziwaja wiera katalickaja, abjaŭlinaja praz Boha i padanaja praz Apostalaŭ; pa prymieru Apostalaŭ i mučynikaŭ ciarplu i ũmiraju za hetu wieru”. Słowy hetyja kazaŭ tak spakojna, što byŭšyja pry hetym ni mahli nadziwicca. Wočy mučynika z miłašciu spahlidali na kataŭ i adzin z jich, nia mohučy wytrymać hetaha ũzhladu, padskočyŭ da ližačaha mučynika i kańcom šabli wyłopiŭ jamu prawaje woka.

Ŭsio, što Bł. Andrej wyciarpiŭ da hetaha času, było tolki pačatkam dalejšych muk.

Ŭ Janowie byŭ budynak, u katorym miašniki rezali skot. Kazaki pastanowili zaciahnuć tudy Babolu, spadziajučysia najšci tam pryhodnyja mučyć instrumenty. Chacieli jany, kab jak-niebudź prymusić

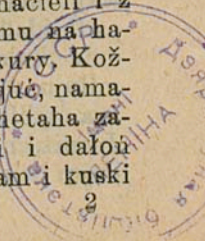
Jezuita adrakcisia swajej wiery. Wotožby  
 była jim radaść, kalib Jezuit, ksiondz, ad-  
 roksia swajej wiery! Dyk paciahnuli jaho  
 za lewuju nahu da bojni tak nahła, što až  
 wyrwali jaje z sustawu ũ biodrach. U  
 bojni razłažyli mučynika na stale, na ka-  
 torym zazwyčaj ačyšćali skot. Čatyroch  
 kazakaŭ uziłaosia za rabotu. Začynili  
 džwiery i pastawili pirad jimi na starožy  
 i pilnawać swajich koni Jakuba Citwiaren-  
 ku. Praz dziurawyja i razwaliwaŭšyjasia  
 ścieny budynku šmat cikawych padhli-  
 dało, što ũ siaredzinie twarylosia, i jany  
 heta pošla ab hetym razkazywali.

Dyk razciahnuli mučynika na stale i  
 pačali pyłajučymi lučynami piačy boki.  
 Pry hetym uznoŭ namaŭlali jaho wyrak-  
 cisia swajej wiery, ale światy ũ atkazie  
 przyywaŭ jich samich nawiarnucca na ka-  
 talickuju wieru i maliŭsia za jich. Uhle-  
 dziŭšy, što na haławie ũ jaho jość wyha-  
 linaja tansura, abo karona, zachaciel i z  
 hetaha zažartawać: wyrezali jamu na ha-  
 ławie až da kaści wializny kruh skury. Kož-  
 namu ksiandzu, jak wyświenčywujuć, nama-  
 šćajuć św. alejami ruki, dyk i z hetaha za-  
 žartawali pa swojemu: z palcaŭ i dałoŭ  
 zdziorli skuru, wyrrywajučy razam i kuski

Bl. Andr. Babola,

6/28425p

1953



cieľa. Pošla hetaha pirawiarnuli mučy-  
nika plačmi ũ wierh. „Ubiarom ciabie ũ  
arnat“, zakryčali złosna, i pačali wyrezy-  
wać nažami na plicach skuru pa kusu,  
chočučy — kab cieľa ad ran było padobna  
formaj da arnatu. I jak ũžo plečy świa-  
toha byli adnoj wialikaj ranaj, niamitasier-  
nyja katy pažypali jich siečkaj i abiar-  
nuli ũžnoŭ mučynika plačmi ũ niz, kab  
siečka hłyboka ũrezałasia ũ rany. Jak  
ciažkija musili być muki, kali z piersi  
jaho wrywaŭsia ston: «Dzietki maje, što  
wy robicia! Bojcisia Boha!... Jezusie,  
Maryja, Jozefie światy, ni pakidajcia  
mianie. Bože, apamiatuj hetych zaślapien-  
caŭ. Dziejsia wola Twaja... Prymi maju  
dušu».

Ale ũ miesta apamiatacca, katy jašče  
bolš šaleli. Pačali bić pa twary, tak-što  
niekulki zuboŭ wywaliłasia i twar napo-  
chła; pošla zasuwali za paznohci na pra-  
waj ruce ihołki i ščepki. Tahdy heta,  
padhlidaŭšyja praz ščełki ũ šcinach,  
čuli hołas światoha: „Jezusie, Maryja,  
miłuju was!“ A katy na heta: „Aha, do-  
bra tabie tak! na što ty ksiondz, na što  
Jezuit, na što nawaračywajiš na katalic-  
kuju wieru!“ Abrezali jašče jamu nos i



i wusty i wyrazali niekulki wialikich kuskoŭ cieła kala serca i na nižšaj časci tu-  
loŭja.

Astawaŭsia jašče ũ cełaści jazyk, ka-  
torym ŗwiaty tak doŭha wyznawaŭ swaju  
wieru, a ciapier maliŭsia za swajich kataŭ.  
Dyk wyrazali na karku wialikuju dziurku  
i praz jaje wyrwali ceły jazyk i kinuli  
na ziamlu. Œwiaty adnym ũžo tolki wo-  
kam moh akazywać swajo prabačennje.

Ale i na hetym jašče nja končyłasja.  
Prywizaŭšy da noh wiaroŭki, paciahnuli  
cełaje cieła da hary, haławoj u niz, a wi-  
dziučy kanwulsii mučynika, śmijalisia  
sabile: „Hladzicia, jak Lach tancujić“. I  
ũ hetakim pałažeńniu pakinuli kazaki swaju  
achwiaru ũ bojni. Œwiaty, ablity kroŭju,  
wisieŭ żywy jašče z hadzinu. Niejaki  
staršy kazacki, ũwyjšoŭšy da bojni, ũwi-  
dziŭ mučynika jašče żywym, dyk dwumia  
ŭdarami šabli pa šyji dabiŭ jaho. Duša  
mučynika ũlacieła da nieba, kab złučyceca  
z Chrystnsam. Było heta 16 Maja 1657 h.  
kala 3 hadziny pa-paŭdniu. Bł. Andrej  
mieŭ tady 66 let.

U Rymie, jak majuć kaho zaličyc da  
Błahasłaŭlonych, razhlidajuć apisańnie  
ŭsich muk za wieru. Wotaž sudździ rym-

skija, pračytaušy apisańnie muk Bł. Andreja, pašwiedčyli, što hetakaha wialikaha mučynictwa jašče ni razpaznawana ũ swiatoj Kongregaciji, katoraja zanimajicca hetymi sprawami. A pošla i sam Pius 9 Papiež wyskazašsia, što Andrej Babola—heta samy wialiki mučynik Kaścioła.

#### 4. Pošla mučynictwa Bł. Andreja.

Zaraz pošla mučynickaj śmierci Bł. Andreja, pakazałasia na niebie niejkaja dziũnaja jasnašć. Kazaki, moža być, dumali, što heta zarewa ad ahnia, razložynaha praz polskaje wojska, dyk u pirapałochu pakinuli Janoŭ i wakolicy. Cieła mučynika, katoraje kazacki jesauł kazaŭ wykinuć na pole, ližało tam nia doŭha, bo janoŭski probašć, zaraz, jak-tolki kazaki wyjšli, piranios z wialikaj pašanotaj da kaścioła. Tut, ubraušy ũ kapłanskija ũbio-ry, złažyŭ na katafalku, dzie praz cełyja dźwie niadzieli ližało atkrytaje, a z usich staron prychodziŭ narod addać češć mučyniku. Ni bačučy na hetulki zadanych ran i letni čas, cieła swiatoje nia psułasia, a što dziũniej—razchadzišsia ad jaho

przydatny zapach. Rany wydawał się świeżymi, całe ciało było hipokaje, jakby żywoje. Hetymi znakami Boh świadczyło światłość zamęczynaha zakonnika.

Z Pinska przybyło dwóch Jezuitaŭ pa darahoje ciała, katoryje i pirawiaźli jaho z Janowa da Pinska. Pa darożie na spatkaŭnie ciała mučynika wychodzili ludzi, kab addać čeść. Pacharanili pad jezuickim kaściołam razam z druhimi zakonnikami.

Bolš 40 let ližało ciało ũ padziamiel-lu kaścioła, zabytaje praz usich. Klastar Jezuitaŭsa dwa razy byŭ znistożany praz ałoŭ i wojny. Nichto i nia dumaŭ wyruźnić Bł. Andreja z pamiž druhich zakonnikaŭ, zamęczynych za wieru, ale samomu Bohu spadobiłasia razsławić pamiž ludziej swajho wiernaha słuha.

Było heta tak. 1701 h. u Pinskaj kolegii byŭ starszym Jezuit Marcin Godebski. Adnaho wiečara, wielmi źbidawany hetym, što nima za što padtrymywać kolegiju, lohšy spać, dumaŭ jon dalej, adkulby dastać pomač. Raptam staŭ pirad jim niejki niznajomy Jezuit, i na pytaŭnie, chto jon, atkazaŭ: „Ja Andrej Babola, waš brat, zamęczyny za wieru



praz kazakaŭ. Šukajcia majho cieła i ad-dzialicia jaho ad inšych. Ja budu apia-kunom wašaj kolegii“ Dwa dni šukali naprasna truny Bł. Andreja i tolki na trećciuju noč pakazaŭsia ŭžnoŭ Błahasłaŭ-lony adnamu z zakonnikaŭ i dakładna razkazaŭ, u jakim miejscu pad ziamloj na-chodzicca jaho cieła. I zapraŭdy, pa ŭkaza-nych znakach i najšli cieła. Było jano adnak nisapsušysia, chacia ŭbrańnie susim zbutwieło. Prybrali nanowa i pachara-nili na widačniejšym miejscu.

Mnoha raz pošla rewidawali cieła, kab zdać ab hetym sprawu Papiežu. Tak naprykład 1730 h. ahlidała cełaja kami-sija, da katoraj naležyli wučonyja du-choŭnyja i prysiažnyja lekary-daktary. Pa-kazałasja, što cieła mučynika było ŭ ce-łaści, rozumiejicca, aproč čaściej paabra-zanych pry mučeńniu; što było jano miakka-jei hibkaŭje, čuć jak ni ŭ żywoha čała-wieka; kroŭ skrepla, ale ni sapsułasja. Dyk pryznali, što tolki cud Božy moh datrymać cieła ŭ hetakim stanie bolš jak praz 70 let.

Ŭsie ŭzialisia staracca, kab Papiež ahlasiŭ mučynika Błahasłaŭlonym. Pisali ab hetym da Rymu—i karali, i biskupy, i

wialikija pany, i sami Jezuity. Dzila hetaha pryjizdžali niekulki raz komisii i zazywali starych ludziej, katoryja abo sami byli świedkami muk Bł. Andreja, jak np. Jakub Citwiarenka, katory byŭ prawadnikom kazakoŭ, abo takža čuli razkazy widziušych heta. Usie hetyja świedki daprašywalisia pad prysiahaj: što znali pra žyćcio i mučenicuju śmierć Bł. Baboli. Śpisywana takža cudy, jakija twarylisia pry jaho cieie, abo za jaho pryčynaj. Ale dzila hetaha, što takija sprawy, jak ahłašennie światym (beatyfikacija i kanonizacija), wiaducca ŭ Rymie wielmi pawoli i astarožna, dyk tolki 1755 h. papieź Benedykt 14 ahłasiŭ Babolu praŭdziwym mučyńnikom za wieru, ale beatyfikaciju adłażyŭ na - pośla.

Wiarniomsia adnak jašče da cieła Bł. Andreja i dawiedajimsia, što z jim było pośla. Pad kaniec 18 wieku, pośla skasawannia zakonu, pinski kaścioł Jezuitaŭ pirajšoŭ u ruki prawasłaŭnaha ducha-wienstwa razam z trunoj Bł. Andreja, katoraja była pad kaściołam. Ni mahli zhadzicca na heta Jezuity, katoryja astalisia na Bielarusi. Samy staršy jich, abo jenarał, Gruber, dastaŭ ad cara Aleksan-

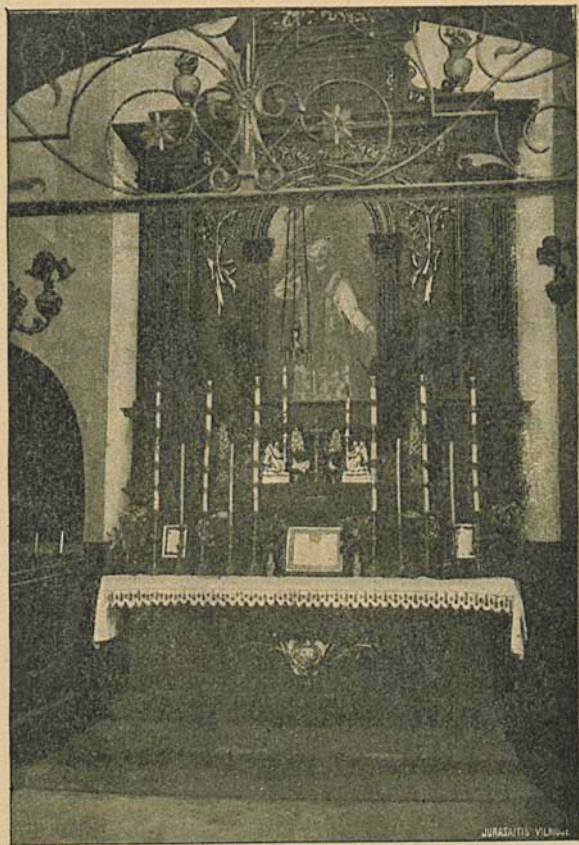
dra I pazwaleńnie na piranos relikwij Bł. Andreja Baboli z Pinska da Połacka. 30 studzienia (styczeń) 1808 h. złożyli jich tut u sklapionym padziamiellu pad jezuickim kaściołam, pry katorym była wyżšaja jezuicka škola — Połackaja Akademiya. Uskorašci hrob Andreja stašsia čuć ni kaplicaj. Nabožnyja štoraz čašciej i čašciej chadzili da truny, kab za pryčynaj mučynika wyprasić sabie raznyja łaski. Šcieny padziamiella pakrylisia siarebrnymi darami (woty) na znak, što spañnilisja jich malitwy. Sami Jezuity hetak mieli wialikaje naboženstwa da swajho mučynika, što kožny dzień pošla abieda chadzili usie razam pamalicca kala jaho cieła.

Nia doŭha adnak Jezuity mieli hetu paciechu, bo ũ 1820 h. wyhnali jich z Rasieji. Kaścioł z relikwijami i akademi-jaj piradadziny zakonnikam Pijaram, ale jak i jich u 1830 h. wysłali z Połacka, a kaścioł pirarabili na carkwu, i akademiju na školu kadetaŭ, dyk relikwii Bł. Andreja Baboli piraniesina tahdy da kaścioła Dominikanaŭ.

Pad apiekaj Dominikanaŭ dačykalisja relikwii beatyfikacij Andreja Baboli. Je-







JURASAITIS VILNIAI

Nowy aūtar u kaplicy Bł. Andreja Baboli.

zuity rabili ů Rymie ab hetym starańnia i dzila hetaha pirahledžana ůžnoů usie akty i Papiež Hryhory 16 pryznaů 1835 h., što cieľa Bł. Andreja Baboli astałosia cudoůnym sposabam nisapsutaje, a 1853 h. jahony nastupnik Pius 9 beatafikywaů mučynika, heta značycé ahłasiů jaho Bła- hasłaůlonym i dazwoliů adpraůlać da jaho kaścielnaje nabaženstwo.

U 1864 h. zakryta ů Połacku i klaštar Dominikanaů, a kaścioł z relikwijami pi- radano świeckamu duchawienstwu, kato- raje i ciapier ściražec jich. Rewidowali relikwii jašće dwa razy: 1857 h. arcybis- kup Wacłau Žylinski i 1896 h. biskup Prancišek-Albin Symon. Za kožnym ra- zam zminjana na relikwijach bializnu i ubrańnie. Časć relikwij biskup Konstanty Łubienski zawioz Papiežu. U 100 hadaů- ščynu piraniasieńnia relikwij da Połacku pastaůlina ů kaplicy nowy piekny aůtar, na katorym chutka zložuc u nowaj trunie relikwii.

## 5. Cudy Bł. Andreja Baboli.

Nia budziem tut wyličywać usich cu- daů, staůšychsia za pryčynaj Bł. Andreja,



i łask, wyprašanych praz jaho ũ Boha, bo tolki adnych cudaŭ, spraŭdžanych praz papieskuju komisiju ũ pieršaj paławinie 18 wieku, naličana da 300. Ab najwaźniejšym z hetych cudaŭ, što cieła Bł. mučynika nisapsułasia, była ũžo mowa pierš, ale kalib chto cikawiŭsia, dyk sam heta moźyc uwidzieć praz šklanaje wieka truny ũ połackim kaściele. Z inšych cudaŭ wyličym tolki niekulki.

1. Żylcy Janowa, kab ušanawać miejsca mučynickaj śmierci Bł. Andreja, zburyli bojniu i na hetym miejsce pastawili kryź, absadziŭšy jaho dubami. Tutaka Boh prasławiŭ mučynika 1723 h. Na Ŭsie Swiatyja wiečaram adzin pan i pani ũwidzieli jasny kryź, katory zstupaŭ z nieba i razłaźyŭsia pośla na ziamli ni-padaloku henaha kryža miź dubami. U blizkim zajeznym domie było šmat sabraŭšejsia na świata šlachty, dyk dali jim znać i ũsie pawybihali pabačyc zjaŭleńnie. Niŭzabaŭki prybiehli čuć ni da adnaho ũsie haraźanie, nie wyłučajućy probašča i burmistra (načalnik horada). Pasiarod ciomnaj noćy kryź hety wyhlidaŭ jakby byŭ zrobliny sa sniehu, abo z wielmi bielaha jasnaha pałatna. Ŭsie wi-

dzieli kryž, ale nihto nia moh datyknucca da jaho, bo ruka, katoraja chacieła namać jaho, datykałasia tolki bałota. Šmat chto z jich widzieü jašče na kryžu prybitaha lewaj rukoj Jezuita, z twary padobnaha da Bł. Andreja. Kryž, ale užo biaz prybitaha Jezuita, byü widzien praz celuju noć i zjaüleńnie heta paütaryłasia jašče na druhi dzień wiečaram. Usie wieryli, što heta cudoŭnaje zjaüleńnie było znakam, na katorym miejscu byü zamučyny Bł. Andrej.

2. U lutym 1720 h. zachwareü u Wilni Jezuit Jakub Brecer. Chwaroba tak była cižkaja, što daktary pakinuli užo jaho i pradkazywali śmierć, a chwory nia moh užo nawat likarstwy prymać. Raptam zjawiüsia pirad jim niznajomy Jezuit i każyć: „Čamu nie pryzywajiš mianie? Ja Andrej Babola, chaću tabie pamahčy“. Chwory razkazaü ab hetym swajim tawaryšam i pačaü malicca. Zdarouje palepšyłasia, ale jak tolki chwory pačaü sumniwacca ab zjaüleńniu i pomačy Bł. Andreja, dyk chwaroba užnoü uzmaħłasia. Bł. Andrej pakazaüsia druhi raz, zhaniü chworaha za jaho nidawiarstwa i kazaü užnoü malicca. Chwory, kazaušy padać

sabie častačku relikwii mučynika, staŭ horača malicca i, naprekar daktorskim predkazańniam, za niekulki dzion wyzdarawieŭ.

3. Jak pačalisia za pryčynaj Bł. Andreja twarycca cudy, dyk stałosia, što adny wieryli ŭ jich, a druhija ni chacieli wieryć. Da hetakich niawiernych pryna-ležaŭ niejaki pan Hłušyński z parachwii Zelwianskaj na Litwie. Z niawiernaha staŭsia adnak wiernym. 31 studzienia (sty-čeń) 1711 h. nahła pamiorła jaho dziewia-ciletniaja dočka Hanulka. Kab prakanaca, ci jana ŭžo pamiorła ci moža ŭ śnie le-tarhičnym, upatreblali ŭsie sposaby: na-kaływali cieła ihołkami, dawali ŭ rot roz-nyja likarstwa, ale ničoha ni pamahała. Cieła saštyŭnielo, kroŭ zakrepla,—ani zna-ku żyćcia. Budučy ŭ hetakaj biadzie, matka pačala horača malicca, prosiučy za pryčynaj Bł. Andreja wiarnuć żyćcio jaje dačušce. Tymčasam zaniialisia ŭžo pacha-ronami. Cieła prawadziŭ na mahilki uni-jacki ksiondz z Iwaškowič. Pa abradu unijackamu čytaŭ jon u darozie nad tru-mionkaj ewangeliju ab uskrašeńniu dočki Jaira. Jak tolki dačytaŭsia da hetych słoŭ: „Nia ŭmiorła dziewačka, ale śpieć“—umioršaja Hanulka adkryła wočy i kryk-



nuła: „Światy Andrej Babola!“ Lohka kožny dadumajicca, jakaja radaść apanawała baćkoŭ i jak jany wychwalali Boha i słuhu Jaho Andreja Babolu.

4. Św. Kongregacija Abradaŭ ŭ Rymie spraŭdziła i przyznała praŭdziwaść raptownaha wyzdaraŭleńnia trajich pamiraŭszych dziaciej: Jana Chmielnickaha, Marjanny Florkoŭskaj i Kaciaryny Brozoŭskaj, pry kanaaniu katorych przyzwana z wieraj pomačy słuhi Bożaha Andreja Baboli. Aproč hetaha ŭ aktach beatyfikacyjnych jość jaśće apisannie inšych spraŭdżanych 293 cudaŭ, z katorych najbołš wyzdaraŭleńniaŭ i aswabadžeńniaŭ z niawoli. Nia-redka takža Bł. Andrej pakazywaŭsia raznym asobam, abo paciśajučy jich, abo predkazywajučy pryśłaść.

U wakolicach Pinska, a asabliwa Połacka wiera ŭ cudoŭnuju pomač Bł. Andreja trywajić dahetul, a świedkami hetaha jość dary, zawieśywanyja časta nad hrobam mučynika praz tych, katorych prośby spaŭnilisia.

Dyk malicisia zaŭsiohdy, bratcy - katoliki, da swajho Patrona, prasicia Jaho pomačy ŭ swajich ciarpiěnniach, a nadusio starajcisia učycca ad światoha mučynika,

jak treba być wiernym swajej wiery ka-  
talickaj, za katoruju Jon praliŭ swaju  
kroŭ. Prasicia Boha, kab chutčej nastała  
jednaść chryścianaŭ, d!a katoraj Jon za  
žyćcia pracawaŭ.

## I.

## Bł. Andrej Babola.

Šmat tamu let nazad,  
U Paleśsi hłuchim  
Žyŭ Babola Andrej,  
Słaŭny imiam swaim.

Zroksia ŭciechi žyćcia,  
Panskich skarbaŭ, wyhod,  
Za pryzwańniam pajšoŭ—  
Siejać wieru ŭ narod.

Zabłudziŭšychsia duš  
Nawaračwaje Jon;  
Praca heta Jaho  
Ni mały daje plon.

Šmat kamu ni pad myśl  
Było heta ŭ toj čas;  
„Duśechwatam“ Jaho  
Nazywali ni raz.

A światy—jak nia čuŕ;  
 Na brachi ni maŭčaŭ  
 I, jak moh i dzie moh,  
 Nawučaŭ, prašwičaŭ.

Tolki sława išła  
 Ŭsio dalej i dalej  
 Pa krywickaj ziamli  
 Miŕ wiaskowych ludziej.

Jak let kolki spłyło,  
 I čas bury nastaŭ;  
 Zawiarucha najšła,  
 Kraj čuŕzyniec zmahaŭ.

I abławu swaju  
 Na światoha pušciŭ,  
 Na jakoha zdaŭna  
 Wcstra zuby tačyŭ.

Ŭ adnej iz miašcin  
 Worah złosny napaŭ,  
 Sprawiu sud nad światym,  
 Strašnym mukam addaŭ:

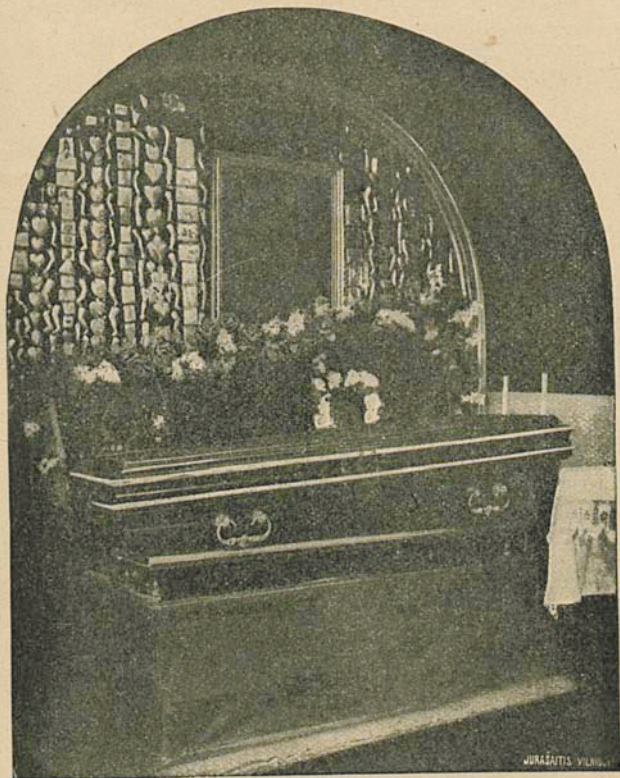
Mučyŭ, rezaŭ i siek,—  
 Kroŭ cikła na ziamlu,—  
 Ŭsio światoha zmušaŭ  
 Kinuć wieru swaju.

Katawaŭ, zniwaŕaŭ  
 Biazprymierna, jak moh,  
 Aŕ Baboli dušu  
 K Swajmu Tronu ŭziaŭ Boh.



I z toj strašnaj pary  
 Pirajšło sotni hod,  
 Wiecir šmat sahnaŭ chmar,  
 Šmat u more ušlo wod,  
 Tolki pamiaci čas  
 Praz tak doŭhija dni  
 Ab Andreju światym  
 Ni razsiejaŭ ani;  
     Jon cudami sływie  
     Ŭ biełaruskaj ziamli,  
     Jon żywie, jak i żyŭ,  
     Miž swajimi ludźmi.  
 Choć i panstwam Jaho—  
 Nieba Boży prastor,  
 Jon ślazu ni adnu  
 Swajmu ludu ucior.  
     Budzie żyć biz kanca,  
     Słyć cudami ũsiady  
     Hetu mučynik naš,  
     Biełaruski Światy,  
 I zastupicca Jon  
 Pirad Boham niraz  
 I za naš biedny kraj,  
 I za zmučanych nas.

\* \* \*



**Truna z relikvijami Bł. Andreja Baboli.**





## II.

Tam, dzie Prypiać—reka pa piasku honiô  
wody

Siarod bahnaŭ i puščaŭ paleskich,

Tam Babola Światy dušam nios asałodu,  
Žyŭ, wučyŭ wiery Božaj, niabieskaj.

Zroksia panskich dastatkaŭ, uciechi i sła-  
wy,

Nieba tajnaha kliku pasłuchaŭ;  
Pašwiaciŭsia na słuźbu za Božuju sprawu,  
Ŭ sercy majučy Božaha Ducha.

I wiaskowuju, ŭbohuju, ciomnuju chatu  
Palubiŭ z jaje horam, nudoju;  
Z dobrym słowam, z paciechaj śpiašyŭsia  
da brata,  
Ŭsim atuchu prynosiŭ z saboju.

Ni jamu marazy na darozie stajali,  
Ni jaho adstrašali hrymoty,  
Z Božym darom usiudach Jaho spatykali,  
Jak išoŭ, jak nios świet u ciamnoty.

Ŭ Biełarusi ŭ toj čas wojny, bitwy kipieli:  
Kraj čuźyncy napali, zmahali,

Jak mahli; ni małych, ni starych ni ża-  
leli:

Što nažu, žto ahniu addawali.

Nie minuła i Pinščyny heta niščasćie:  
Bandy worahaŭ sud swoj twaryli;

Zdrajcy ŭ pomač k jim šli, kab samim  
ni prapaści,  
I mahiły bratom swajim ryli.

Chto swaje kidaŭ chaty i ŭ pušcy cha-  
waŭsia,

Chto ratunku ŭ čużynie dzie tukaŭ,  
A Babola na słuźbie swajej astawaŭsia  
Siarod hetych pažaraŭ i mukaŭ.

Z wieraj ščyraj u sprawu rehji światuju  
Paciešaje, naŭčaje. dzie możyć,  
Poki worah i hetu dušu załatuju  
Ni parwaŭsia zmahčy i znistożyć.

Zdrajca miejsce ŭskazaŭ, dzie Światy na-  
wučaje...

Z dzikim hikam zławili Babolu,  
A toj ich Bożym słowam witaje  
I siabie addaje Bożaj woli.

Na swaju na afiaru, jak źwier zhaładały,  
 Nawalilasja worahaŭ šajka,  
 I addali mučeńniu, jak sił im stawala,  
 Siekli, rezali šablaj, nahajkaj.

Prywałokšy Światoha Andreja ũ Janowa,  
 Na razničym stale palažyli,  
 Pačali kartawaci pa swojmu na nowa:  
 Cieła rezali, kości kryšyli.

Abrazali i huby, i wušy, i palcy,  
 Pačapili wiaroŭkaju k stoli,  
 Zahaniali čwiaki aźwiareušy pahancy, —  
 Až duch k Bohu uzniošsia Baboli

Z tej pary let biaz liku niepamiać skasiła,  
 Mnoha let. mnoha zim praminuła, —  
 Ni adna użyjšła pry mahile mahiła,  
 Šmat čaho ũ niebyćcio patanuła

Tolki chwała nia ũmiorła Andreja Baboli.  
 Daŭ Boh siłu jamu twaryć cudy,  
 A ich świedka—narod nie zabyšsia nikoli,  
 Ūznosié modły k światomu paŭsiudy

Pieśni kazki rastuć z koźnym hodam  
 Ab zamučanym strašna Andreju,  
 Chwała šyrycca skroś ad naroda k narodu,  
 Duch Światoha cudnieje, jaśnieje...



Budź ża, budź Ty, Babola zastupnikam  
našym  
Pirad Stwurcam Niabiesnym Prad-  
wiecznym,  
I lud swoj, što lubiŭ tak, choć worah  
i strašyŭ,  
U apiece i łasce miej wiečna.

Wypraś dolu jamu i prychilnaść u Boha,  
Spor u chacie, ŭražajnaść u poli,  
Pawiadzi k jasnaj sławie ščaśliwaj daro-  
haj  
Biełaruś z panižeńnia, z niawoli.

Daj nam hart, moc i siłu nipaŭdu  
zdaleci,  
Daj nam świetać razwidniwać nočy,  
I prymieram budź nam, jak pawinny hla-  
dzieci  
Śmieła horu i worahu ŭ wočy.

Amen.



Бел. аддзял.

1994 г.





B00000004 10329